

MARIA GLEŃ

ur. 1933; Zakręcie



Miejsce i czas wydarzeń	Krasnystaw, Zakręcie, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, obrzędowość doroczna, kukielki, Andrzejki, Żółkiew, Wieprz, pączki, koralik, pierścionek, medalik, zagniatanie ciasta, przynoszenie w ustach wody z rzeki, liczenie sztachet w płocie, wróżby

Dziewczęce wróżby na św. Andrzeja

[...] na Andrzeja, no to właśnie to różne tam kukielki robili, to pączki, ale naj, najśmieszniej było, że jak była niedaleko rzeka, bo u nas to do Wieprza kilometr, prawda, ale jak były, tutaj jest za Żółkiew, czy w ogóle, no i dziewczęta robiły te malutkie pączki, żeby i tam wkładały i koraliki, i jakiś pierścionek, czy coś tam, no i później, co pies złapał to prawda, to medalik, to która wyjdzie za mąż tam, takie były wróżby. A najgorzej, bo chłop, to trzeba było zagnieść ciasto i w buzi przynieść wodę z rzeki. To było naprawdę, a chłopcy wiedzieli, że już dziewczęta tam gniotą te pączki, więc stawały za płotem i rozśmieszały i z powrotem musiała dziewczyna. Nieraz to musiały się dziewczęta nabiegać, żeby w tej buzi przynieść wodę na te pączki. [...] W ustach. Nie w niczym tylko w ustach. [...] też liczyli prawda, ten, kołki w płocie, sztachety, tam wogle to, a takie jak na Andrzejki to jeszcze buty tam stawiali od tego, także różne były wróżby...

Data i miejsce nagrania	2011-05-26, Krasnystaw
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"